

Co kupić za 400 tys.?

Dylemat: co kupić za 400 tysięcy złotych? Za tyle możesz mieć: 50-metrowe lokum w dalekiej dzielnicy, stumetrowy apartament pod miastem, albo mały domek lub używany dom. Co wybierzesz? - pyta Metro.

A wybór przy dysponowaniu kwotą 400 tys. złotych jest obecnie całkiem spory: specjaliści rynku nieruchomości podpowiadają, że w takiej cenie można pozwolić sobie na kupno dwupokojowego mieszkania o powierzchni do 50 m kw. w Wilanowie czy na Bemowie. - Wystarczy na to około 350 tys. zł - cytuje Metro Emil Szweda, analityk Open Finance. Pozostałe 50 tys. zł pozostaje na urządzenie wnętrza. To dobry wybór, bo daje szansę na sprzedaż z zyskiem za kilka lat - dodaje. Mieszkanie w mieście łatwiej też potem wynająć, gdybyśmy zmieniali lokum.

W tańszych dzielnicach, na przykład na Targówku, Bródnie, Gocławiu, za 400 tys. złotych można kupić znacznie przestronniejsze mieszkanie: tutaj bowiem ceny wahają się w granicach 7,2 tys. zł za metr kwadratowy. Im dalej od centrum miasta, tym większe mieszkanie można kupić za wskazaną kwotę - w Białołęce, Żąbkach, Piasecznie czy Legionowie uda nam się kupić ponad 60-metrowe mieszkanie. Chociaż lokalizacja taka ma zalety w przypadku powierzchni mieszkania, jej wadami są choćby dłuższy i trudniejszy dojazd do centrum (korki), ale też - co podkreślają eksperci - problemy z uzyskaniem wyższej ceny w razie sprzedaży za kilka lat.

Jak się okazuje, że 400 tys. zł można kupić nie tylko mieszkanie, ale i działkę, a nawet gotowy dom na rynku wtórnym. Kwota ta wystarczy na kupno 1000-metrowej działki w Markach.